



Zakład Utylizacyjny w Gdańsku sp. z o.o.

ul. Jabłoniowa 55, Gdańsk

Port Czystej Energii sp. z o.o.

ul. Konna 35, Gdańsk

Protokół z posiedzenia Rady Interesariuszy Zakładu Utylizacyjnego i Portu Czystej Energii w Gdańsku

Posiedzenie Rady Interesariuszy Zakładu Utylizacyjnego w Gdańsku odbyło się 27 października 2021 r. w siedzibie Zakładu Utylizacyjnego w Gdańsku.

W spotkaniu Rady Interesariuszy udział wzięło udział 14 członków:

- Olga Goitowska, Wydział Gospodarki Komunalnej, Urząd Miejski w Gdańsku,
- Piotr Grzelak, Z-ca prezydenta m. Gdańska,
- Michał Dzioba, Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o.
- Grzegorz Orzeszko, Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o.
- Sławomir Kiszkurno, Port Czystej Energii Sp. z o.o.
- Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZU
- Tomasz Komorowski, Rada Dzielnicy Jasień
- Barbara Brandt-Sarnecka, Rada Gminy Kolbudy
- Tomasz Augustyniak, Polskie Towarzystwo Higieniczne
- Wiesław Chmura, Kowale Business Klub
- Anna Wołodźko, Wydział Gospodarki Komunalnej, Urząd Miejski w Gdańsku
- Magdalena Wiśniewska, Wydział Gospodarki Komunalnej, Urząd Miejski w Gdańsku
- Wojciech Głuszcak, Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o.
- Grzegorz Walczukiewicz, Port Czystej Energii Sp. z o.o.
- Magdalena Haas, Fundacja ARMAG

oraz goście:

- Bartosz Szulczyński, Politechnika Gdańska
- Piotr Bareła, doradca Port Czystej Energii Sp. z o.o.

Posiedzenie Rady otworzyła przewodnicząca Olga Goitowska przedstawiając skrócony porządek obrad:

1. Zatwierdzenie protokołu ze spotkania w dniu 22 maja 2021 r.
2. Informacje na temat bieżącej działalności ZU – Grzegorz Orzeszko, Michał Dzioba.
3. Analiza przyczyn występowania sytuacji odorowych związanych z ZU przez stronę społeczną. Wnioski i propozycje rozwiązań – Jarosław Paczos.
4. Omówienie funkcjonowania systemu oczyszczania spalin w ZTPOK z uwzględnieniem nowego BAT – Piotr Bareła, PCE.
5. Dyskusja i wolne wnioski
6. Zakończenie spotkania



Protokół ze spotkania Rady Interesariuszy z dnia 22 maja 2021 r. przyjęto głosami 14 członków, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Przewodnicząca przekazała głos panu Michałowi Dzioba, który poinformował o bieżącej działalności Zakładu Utylizacyjnego.

Michał Dzioba rozpoczął od informacji na temat zawarcia umowy na wykonanie modernizacji instalacji sortowni, którą podpisano 9 września br. z firmą Eggersmann. Inwestycja będzie dofinansowana ze środków Unii Europejskiej. Wartość projektu wynosi 55 680 000 zł. Efektem modernizacji będą: zwiększenie wydajności sortowni i odzysku surowców wtórnych, automatyzacja sortowni oraz przejście zasadniczo na dwuzmianowy system pracy (dziś sortownia pracuje w systemie trzymianowym). Obecnie trwają prace projektowe. Pierwsze prace w obrębie instalacji rozpoczną się w styczniu 2022 r. W trakcie modernizacji założono trzy przestoje pracy sortowni, nie dłuższe niż 2 tygodnie każdy. Ponieważ zakład nie może sobie pozwolić na zaprzestanie przyjmowania odpadów, zatrzymanie instalacji bardzo komplikuje proces i wymaga bardzo precyzyjnych działań.

Odnosząc się do bieżącej działalności Zakładu wskazał na kilka ważnych danych, dotyczących masy selektywnie zbieranych odpadów, przyjmowanych do zakładu. I tak odnotowano, porównując 9 miesięcy roku ubiegłego i bieżącego, następujące wartości:

- tzw. żółty worek (metale i tworzywa) – wzrost o 19%
- makulatura - wzrost o 13%
- szkło - wzrost o niespełna 5%

Dodał, że rynek surowców wtórnych się poprawił, wzrosły ceny zbytu, np. tworzyw, co daje lepsze możliwości ekonomiczne dla Zakładu.

- odpady bio (mokre, kuchenne) - spadek o 4%
- odpady zielone - spadek o 16%, na co duży wpływ ma decyzja o wstrzymaniu odbioru odpadów zielonych spoza gminy Miasta Gdańska.

Następnie głos zabrał Grzegorz Orzeszko, który przedstawił prezentację nt. działań mających ograniczać odorowość procesów na terenie zakładu, w perspektywie krótkoterminowej.

Przedstawił źródła emisji wskazane w raporcie z badań olfaktometrycznych. Są to miejsca wskazane przez ZU, gdzie zbierano obiektywne dane, po to, aby oszacować, na ile dany punkt jest problematyczny i jak należy zaplanować swoje działania w tym miejscu.

Działania w celu zminimalizowania uciążliwości podzielono na obszary: techniczne i organizacyjne. Techniczne obejmują: hermetyczność obiektów, efektywność technologiczną, zmniejszenie ryzyk technologicznych. Organizacyjne dotyczą zwiększenia efektywności obsługi, tak by maksymalnie wykorzystać możliwości instalacji.

Wyjaśnił, że najistotniejszy z punktu widzenia odorowości, na ten moment, jest system odgazowania - jest to jedno z kluczowych źródeł emisji brzydkich zapachów.

Omówił, czym jest system odgazowania, przedstawił problemy, jakie mogą się zdarzyć w związku ze specyfiką jego działania. Takie kwestie jak osiadanie składowiska, zmiana poziomu odpadów (w związku z czym może dochodzić do uszkodzeń wymagających ingerencji w system, np. dokopania się do rurociągu) lub zalewanie studni po gwałtownych opadach, mają istotny wpływ na jego funkcjonowanie.



Zakład
Utylizacyjny



Port
Czystej Energii

Zaprezentował sumaryczną produkcję biogazu i stwierdził, że mimo, iż nie można zaobserwować trendu w tych danych, zakład chce uniknąć gwałtownych zmian w poborze. Dlatego przygotowuje się organizacyjnie i technologicznie do ciągłej pracy z systemem. Teraz w sposób systematyczny prowadzone są działania naprawcze, ale to jest za mało z punktu widzenia ciągłości pracy.

Następnie wskazał na przyczyny problemów na polu gazowym wyjaśniając, że jest to system ciągle pracujący, gdzie stale ma miejsce osiadanie czy zalewanie studni. Osiadanie powoduje pracę infrastruktury, która jest w złożu i jej uszkodzanie. W związku z tym system wymaga ciągłych działań, a nie jednorazowych interwencji. Omówił kroki, które już zostały podjęte w celu polepszenia sytuacji, jak chociażby wydzielenie zespołu, który zajmuje się tylko tą instalacją. W tym momencie w jego skład wchodzi trzy osoby, jednak zespół będzie powiększany. Zmieniany jest też system odbioru gazu ze studni, na powierzchniowy. Jak na razie przerobiono testowo 10 studni na podsektorze C i jest to rozwiązanie, które zakład planuje rozszerzać, ponieważ widać pozytywne efekty tej zmiany. Trwa też uszczelnianie studni i regulacja pola gazowego.

Prowadzony jest także audyt systemu odgazowania, którego zakończenie planowane jest na II połowę listopada br. W jego wyniku ma nastąpić zmiana sposobu monitoringu i zbierania danych. Dalsze kroki po audycie to uzupełnienie danych i ogłoszenie postępowania na roczny serwis systemu odgazowania. Zakład stawia na usunięcie problemów i zabezpieczenie możliwości stałego serwisowania instalacji w roku 2022, aby działania w jej obrębie móc podejmować jak najszybciej. Rozpoczęcie serwisu planowane jest obecnie na styczeń/luty 2022, ale dopiero po obejrzeniu ofert będziemy mogli urealnić ten termin.

Kolejne planowane działania to modernizacja systemu pochodni, by ewentualne awarie nie generowały emisji.

Kolejne wyzwanie w tym obszarze to zmniejszenie potencjału biologicznego trafiającego na sektory. Może przyczynić się do tego wyprowadzenie strumienia z podczyszczalni poza składowisko (być może całkowicie poza ZU) i zmniejszenie ilości frakcji pochodzenia biologicznego trafiającej na podsektor.

Odnosząc się do kwestii operacyjnych poinformował, że organizacyjnie największy nacisk będzie kładziony na nadzór nad systemami wentylacji kompostowni hermetycznej (aby szybko reagować na ew. błędy) oraz nadzór nad systemem odgazowania.

Odnosnie nadzoru technologicznego Grzegorz Orzeszko stwierdził, że widzi potencjał do poprawy, chociażby w obrębie nadzoru w obiektach kompostowni. Planowane jest również rozszerzenie nadzoru na inne obiekty. Rozbudowana ma też być znacznie część analityczna.

Przechodząc do kwestii monitoringu odorowego poinformował o współpracy ZU z Politechniką Gdańską i innymi firmami w celu zbierania realnych i obiektywnych danych, pod kątem zasięgu oddziaływania i przyczyn uciążliwości.

Omówił również temat selektywnej zbiórki odpadów. Zakład ciągle współpracuje z miastem w tym obszarze i każda poprawa jakości tych strumieni jest czymś pozytywnym dla pracy instalacji. Niemniej zakład podchodzi realistycznie do tej kwestii i wie, że musi być gotowy na obsługę bieżących strumieni w takiej jakości, w jakiej jest.

Grzegorz Orzeszko wyjaśnił, że wolą zakładu jest, by te rozwiązania konsultować i chętnie to podejście podda dyskusji w ramach Rady Interesariuszy. Niemniej przed nami zatwierdzenie planu działań,



Zakład
Utylizacyjny



Port
Czystej Energii

budżetu, co wynika z ładu korporacyjnego, a następnie realizacja tych działań, co już w dużej mierze ma miejsce.

Tomasz Komorowski zapytał o serwis systemu odgazowania, czy zakład do tej pory sam go serwisował?

Grzegorz Orzeszko odpowiedział, że do tej pory zakład sam zajmował się serwisem i to się nie zmienia, ale - co podkreślił - są obszary, w których spółka potrzebuje wsparcia. Do tej pory były organizowane przetargi na poszczególne prace. Istotną zmianą jest to, że pomoc zewnętrzna będzie realizowana w trybie ciągłym, a nie akcyjnym. Powiedział, że wiele prac ZU będzie robił sam, ale w przypadku kumulacji, wsparciem będzie firma zewnętrzna.

Tomasz Komorowski: Jaki jest powód wykonania audytu? Czy instalacja nie działa prawidłowo? Czy chcemy wiedzieć, gdzie jesteśmy?

Grzegorz Orzeszko stwierdził, że zakład wie, że instalacja może działać lepiej i ma pomysły na rozwiązania. Dodał, że ZU chce jednak, aby ktoś spojrział na te dane okiem praktyka, z innej strony, w oparciu o doświadczenie z innych instalacji - audyt jest wykonywany przez firmę, która zarządza wieloma takimi systemami.

Michał Dzioba dodał, że badanie będzie obejmować także prognozy wytwarzanego biogazu na podstawie analizy parametrów.

Grzegorz Orzeszko dodał, że poprzednie audyty dotyczyły mniejszego obszaru pola gazowego, mniej rozbudowanego.

Tomasz Komorowski zapytał, jaki jest średni miesięczny uzysk gazu. Grzegorz Orzeszko odpowiedział, że na dziś jest to 740 m³/h, zawartość metanu to 47-48%.

Tomasz Komorowski poprosił też o podanie wyników produkcji energii elektrycznej i ciepła w zeszłym roku i informację czy energia jest sprzedawana. Grzegorz Orzeszko poinformował, że co do zasady nadwyżki są sprzedawane, ale przez większość tygodnia pracy zapotrzebowanie zakładu na energię jest większe niż produkcja, więc energia jest zużywana na potrzeby własne. Nadwyżka występuje w weekend, kiedy sortownia nie pracuje.

Następnie głos zabrał Bartosz Szulczyński z Politechniki Gdańskiej, który omówił badania olfaktometryczne przeprowadzone na terenie zakładu w tym roku. Omówił przebieg i metodę badań, a następnie przedstawił wyniki pomiarów, które potwierdziły przypuszczenia ZU dotyczące miejsc cechujących się największą odorowością. Wykonano trzy serie pomiarowe. Określano stężenie odorowe w 24 punktach wskazanych przez zakład i uzgodnionych z Politechniką. Czwarta sesja pomiarów określała intensywność zapachową. Wykonano w sumie ponad 400 pomiarów za pomocą urządzenia nasal rangers, o różnych porach i w różnych warunkach. Wyniki potwierdziły przypuszczenia zakładu, że największą emisją cechują się: plac doczyszczania kompostu, plac dojrzewania, podczyszczalnia i podsektor C.

Najwyższe poziomy stężenie odnotowane podczas badań to ponad 300 jo/m³, co dla obiektów tego typu jest wartością stosunkowo niską. Lektura podaje średnie wartości dla takich zakładów wynoszące ok. 10.000 jo/m³ (wartości imisyjne). Wartości stwierdzone poza zakładem to 7 jo/m³. Badania intensywności pokazały, że w miejscach największej emisji ta intensywność jest na poziomie: bardzo mocna i skrajnie mocna, w innych punktach określana jest jako wyczuwalna.

Pomiary intensywności przeprowadzane były we współpracy z pracownikami zakładu i pokazały największą intensywność w punktach takich jak: plac doczyszczania kompostu, plac dojrzewania kompostu, podsektor C.



Zakład
Utylizacyjny



Port
Czystej Energii

Po badaniach zaleca się stały monitoring jakości powietrza w celu uzyskania wartości średniorocznych (wówczas będzie można się odnosić do standardów w innych państwach UE) oraz stosowanie wytycznych ujętych w „Kodeksie przeciwdziałania uciążliwości zapachowej” wydanym przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Tomasz Komorowski zapytał, jak dokładnie wyglądał przebieg takiego badania, jakim urządzeniem było przeprowadzone i czy można takie urządzenia zainstalować na stałe.

Bartosz Szulczyński opisał przebieg badania oraz działanie olfaktometru. Wyjaśnił, że nie można go stosować w sposób ciągły, ponieważ do jego obsługi potrzebny jest człowiek. Dodał też, że zmysł węchu ma charakter adaptacyjny i przy stałym (ciągłym) badaniu wyniki mogą być niemiarodajne.

Michał Dzioba dodał, że badanie olfaktometryczne stanowi element większego projektu. Drugi etap dotyczyć będzie modelu rozpowszechniania się związków odorowych. Jest to część prac zespołu OLET, w którego skład wchodzi pracownicy Zakładu, naukowcy z Politechniki Gdańskiej i Politechniki Wrocławskiej oraz pracownicy firmy Ekometria.

Następnie głos zabrał Jarosław Paczos, który omówił tematy odzysku gazu, pracy kompostowni oraz wskaźników AT4 z punktu widzenia strony społecznej. Omówił ilości gazu odzyskiwane z sektora C, opierając się na danych z ZU, dzieląc się swoimi spostrzeżeniami z uczestnikami. Przy wielkości poboru 100-200 m³/h nieuszczelniona kwatera, a taką jest sektor C, może emitować drugie tyle gazu do atmosfery. Tak podaje literatura. Zasugerował, by skupić się na przyczynie generowania biogazu w sektorze, co nie powinno mieć miejsca, a nie tylko na sprawności systemu odgazowania.

Grzegorz Orzeszko wyjaśnił, że obie te kwestie są bardzo istotne i na obu koncentrują się działania ZU. Dalej pan Paczos odniósł się do raportu oddziaływania na środowisko, który powstał przy budowie kwatery przed 5 laty. Stwierdził, że raport zakłada nierealne wielkości dotyczące ilości wytwarzanego gazu.

Jarosław Paczos poruszył też temat nieefektywności procesów segregacji odpadów w Gdańsku, pokazując przykłady ze Śródmieścia.

Odnosząc się do tematu budowy spalarni pan Paczos poinformował, że opinia publiczna wierzy, że uruchomienie spalarni wyeliminuje odory. Przypomniał, iż Pan Kiszkurko wielokrotnie na różnych forach deklarował spalanie uciążliwej frakcji podsitowej. Według pana Paczosa spalarnia da coś jedynie wtedy, gdyby spalany był cały strumień frakcji podsitowej. Wtedy dałoby to szansę na przetworzenie znacznie lepiej trudnego materiału, który trafiałby do kompostowni tunelowej. Wtedy materiał na wyjściu nie byłby już problemowy pod kątem składowania. Jego zdaniem, jeżeli będzie to połowa frakcji podsitowej powstającej w ZU, w kwestii odorów nie zmieni się nic.

Zakład będzie mógł przekazać do spalarni jednak 115 tys. ton, z czego połowa to RDF. Zasugerował, by rozważyć sytuację, w której kosztem preRDF spalana będzie frakcja podsitowa, a preRDF przekazywany byłby na zewnątrz. Ma świadomość, że generowałyby to dodatkowe koszty, ale jego zdaniem może warto rozważyć taki scenariusz.

Przekazał też sugestie strony społecznej w celu poprawy sytuacji: poprawić zdecydowanie jakość selektywnej zbiórki, spalać całą frakcję podsitową, docelowo przenieść przetwarzanie odpadów kuchennych.

Tomasz Komorowski poruszył problem odpadów z cmentarzy, które trafiają na kwaterę. Poprosił o skierowanie tego strumienia do sortowni oraz o akcję edukacyjno-informacyjną na cmentarzach w zakresie właściwej segregacji.



Zakład
Utylizacyjny



Port
Czystej Energii

Michał Dzioba podziękował za przygotowane materiały. Wiele obszarów, jego zdaniem, pokrywa się z tym co przedstawił Grzegorz Orzeszko. Zwrócił uwagę na interpretację historycznych danych, ponieważ nie można ich porównywać w skali 1 do 1, m.in. z powodu zmiany definicji różnych grup odpadów. Zaprosił do kontaktu między posiedzeniami rady.

Olga Goitowska zabrała w tym miejscu głos w kwestii segregacji odpadów przez mieszkańców i edukacji. Nie zgodziła się z twierdzeniem, że miasto nie jest w stanie wyedukować społeczeństwa. Mamy, jako społeczność, na pewno braki w obszarze tworzenia kultury segregacji i podkreśliła, że na chwilę obecną miasto świadomie wyraża zgodę np. na to, żeby zbierać odpady bio w workach foliowych, ponieważ samo wyposażenie nieruchomości w pojemniki bio nie jest wystarczające. Poinformowała, że podejmowane są działania, aby zmienić ten proces - decyzja zostanie poprzedzona konsultacjami z Zakładem Utylizacyjnym. Największym wyzwaniem w kwestii egzekwowania zasad jest zabudowa wielolokalowa. Dodała, że miasto nie skupia się tylko na samym karaniu za nieprawidłową segregację i że p. Paczos pokazał najgorsze przykłady występujące w Gdańsku (Śródmieście, gdzie jest dużo mieszkań na kilkudniowy wynajem). Miasto chce wprowadzać zmiany, rozwiązania, by stworzyć warunki, aby prowadzić właściwą selektywną zbiórkę. Nie jest tak, że chcemy mieszkańców zostawić samym sobie i skupiać się na karaniu. Szczególnym przykładem jest tu właśnie Śródmieście.

Jarosław Paczos zadał pytanie, ile czasu daje sobie urząd na wprowadzenie działań, które doprowadzą do usunięcia worków foliowych z frakcji BIO. Olga Goitowska poinformowała, że nie ma możliwości na ten moment na podanie konkretnego terminu.

Następnie Tomasz Komorowski przeczytał pismo skierowane do p. Aleksandry Dulkiej, Prezydent Miasta Gdańska, dotyczące aktualizacji wieloletniej Strategii Rozwoju Zakładu Utylizacyjnego. Pismo wystosowała Rada Dzielnicy Jasień. Postulaty zawarte w piśmie to:

1. Zawarcie w Strategii deklaracji działań zmierzających do wyznaczenia bezpiecznego i spełniającego najwyższe standardy składowiska odpadów komunalnych w nowej lokalizacji, a następnie jak najszybsze rozpoczęcie procesu wygaszania i rekultywacji obecnego składowiska odpadów w Szadółkach.
2. Zawarcie w Strategii deklaracji o niepodwyższaniu rzędnej wysokościowej składowiska i pozostawienie jej na obecnym poziomie 135 m n.p.m.
3. Wpisanie do Strategii zobowiązania w zakresie budowy nowych instalacji przetwarzania odpadów, a w szczególności instalacji beztlenowej fermentacji w innej lokalizacji maksymalnie oddalonej od dużych skupisk ludzkich.
4. Zatrudnienie specjalisty tj. technologa nadzorującego wszystkie procesy technologiczne jakie zachodzą na terenie ZUT związane z gospodarką odpadami.

Dodał, że Rada Dzielnicy nie chce likwidacji procesów, które są nieodporowe i które nie przeszkadzają mieszkańcom. Ważne jest wyznaczenie nowego miejsca pod składowisko, gdzie będą trafiały odpady o odorowym potencjale.

Michał Dzioba wyjaśnił w tym miejscu, że ostatni postulat jest już nieaktualny, ponieważ zakład ogłasza właśnie ofertę na to stanowisko.

Następnie Tomasz Komorowski poprosił o przekazanie informacji na temat założeń dla modernizacji sortowni?

Olga Goitowska poprosiła w tym miejscu jednak o zabranie głosu przedstawicieli PCE, a pytanie o przeniesienie do czasu dyskusji.



Zakład
Utylizacyjny



Port
Czystej Energii

Głos zabrał Piotr Bareła, technolog ds. termicznego przetwarzania odpadów i doradca w Porcie Czystej Energii. Omówił funkcjonowanie systemu oczyszczania spalin w Zakładzie termicznego przekształcania odpadów komunalnych w Gdańsku z uwzględnieniem nowych konkluzji BAT. Wyjaśnił z czego wynikają zmiany oraz jakie są ich cele. Omówił koncepcję układu oczyszczania spalin i jego etapy. Następnie przedstawił rodzaje zmian i szczegółowo objaśnił nowe elementy układu.

Tomasz Komorowski oraz Jarosław Paczos poprosili o wyjaśnienia dot. bezpieczeństwa w trakcie podawania amoniaku, np. w przypadku jego przedawkowania. Piotr Bareła wyjaśnił, że będzie to regulowane przez automatykę. Czynniki ludzkie nie ma tu żadnej ingerencji.

Następnie opisał zmiany wynikające z nowych przepisów dotyczących emisji pyłów, których limity zostały znacznie ograniczone. W systemie dodano dużo nowych urządzeń, zmieniono – zwiększono - zużycia reagentów, układ stał się bardziej rozbudowany, wprowadzono więcej automatyki.

Jarosław Paczos zapytał, czy będzie mierzony pył PM1. Piotr Bareła odparł, że pył będzie mierzony zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem. Pani Haas dodała, że pył PM1 jest mierzony w stacjach ARMAG.

Głos zabrała Magdalena Haas. Poinformowała, że jest wstępna zgoda Zarządu Województwa Pomorskiego na pozyskanie środków na stację pomiarową Gdańsk Południe. Będzie to stacja pomiarowa dla tego obszaru miasta. Dodała, że wizja jej utworzenia jest coraz bardziej realna i po powstaniu stacji będą obiektywne informacje, jaki jest stan emisji do powietrza. Dołożone zostaną starania, aby stacja mierzyła również stężenie pyłu PM1. Lokalizacja stacji jest na etapie wyboru.

Jarosław Paczos zaproponował, żeby strona społeczna wzięła udział w etapie wyboru umiejscowienia stacji.

Magdalena Haas zaprosiła do prac w tym obszarze, natomiast dodała, że normy dla wyznaczania lokalizacji stacji referencyjnych są tak bardzo wyśrubowane, że ten etap będzie ogromnym wyzwaniem. Pomiar tła będzie dla strony społecznej obiektywną informacją nt. planowanej inwestycji.

Sławomir Kizskurno zapytał, czy jest szansa na to, aby stacja została uruchomiona przed uruchomieniem ZTPOK?

Magdalena Haas odpowiedziała, że otwarcie stacji musi nastąpić najpóźniej do 30 listopada 2023 r. Dodała też, że fundacja dołoży starań, aby było to jak najszybciej.

Piotr Bareła wrócił do omawiania prezentacji. Przedstawił jakie związki będą mierzone, jak wyglądać będzie raportowanie, np. pomiar ciągły będzie podpięty do WIOŚ. Na koniec omówił odpady procesowe, jakie powstaną w zakładzie.

Tomasz Komorowski zapytał Sławomira Kizskurno o poziom zaawansowania finansowego inwestycji, stan realizacji harmonogramu oraz wypadki i wydarzenia niebezpieczne.

Sławomir Kizskurno poinformował, że prace realizowane są zgodnie z harmonogramem, inwestycja nie ma opóźnień, są też zadania, które wyprzedzają harmonogram. Sumarycznie inwestycja jest przed czasem, chociaż kilka miesięcy temu zapas był większy. Dodał, że wykonawcy są dobrze nadzorowani, by realizowali zadania zgodnie z planem. Na ten moment wydatkowano 28% środków. Omówił także prognozę opłaty na bramie uwzględniając obecną sytuację (stopy bazowe, inflację) i nowy BAT.

W nawiązaniu do pytania o wypadki odpowiedział, że było jedno zdarzenie potencjalnie niebezpieczne.



Zakład
Utylizacyjny



Port
Czystej Energii

Jarosław Paczos poprosił, aby kolejne spotkanie Rady Interesariuszy poświęcone było spalarni i kwestii tego, co ma przetwarzać.

Sławomir Kiszczurno poinformował, że wraz z p. Grzegorzem Orzeszko przygotowują materiały. Poprosił o czas na wspólne dopracowanie tematu i danych. Dodał, że frakcją spalaną będzie podsitówka, balast z sortowni i kompostowni, rozdrobnione gabaryty, czyli uciążliwe odpady. Zapowiedział, że odorogenne odpady będą traktowane priorytetowo, ale należy pamiętać, że instalacja musi działać zgodnie z przepisami, w tym – zgodnie z decyzją środowiskową – nie może spalać odpadów BIO, a wartość opałowa odpadów musi średnio przekraczać 11 MJ/kg. Pod uwagę też trzeba wziąć fakt, że już w roku 2025 recykling zebranych odpadów komunalnych ma wynieść 55% ich masy. Kluczem do osiągnięcia takiego wyniku będzie z pewnością recykling organiczny.

Michał Dzioba przypomniał rozmowę, w której powiedział, że założenie wynosi 115 tys. ton rocznie i parametr 11 MJ kaloryczności. To nam pozwala na mix jaki uznamy za optymalny. Założenie wstępne było takie, że 50% frakcji podsitowej trafi do spalania, na tamten czas wydawało się, że jest to właściwa proporcja. Wspomniał też o zmieniającej się morfologii strumienia odpadów i o tym, że umowa z PCE jest elastyczna.

Na tym dyskusję zakończono i ustalono termin kolejnej rady. Wstępnie zaproponowano okres po feriach.

Protokołowała
Monika Łapińska